KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Stycznia. — Rok 1847. Poniedziałek. № 4. Jutro, Śty Telesfor. v. s. Wilja BOŻEGO Narodzenia.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, wykonaną była Muzyka (Msza in G.) *Elsnera*, Kolenda *Słoczyńskiego*. i na Ofertorjum Hymn do BOGA *Werdego*. W Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, na rannem Nabożeństwie, wykonano muzykę Mszy w polskim ięzyku St: *Bułakowskiego*. — W Kościele PP. *Sakramentek*, wykonano muzykę Mszy *Stefaniego;* Graduale, Benedyktus i Ofertorjum *Kurpińskiego*.— W Kościele XX. *Augustjanów*, Artyści i Amatorowie, wykonali w czasie Summy muzykę religijną (Msza) *Humla*, oraz Graduale (pastorale *Hodie CHRISTUS natus est*), Ofertorjum (pastorale). Exulta filia Sion exulta lauda filia Jerusalem. Puer natus est nobis, dzieło Karola *Czernego*.— W Kościele XX. *Franciszkanów*, Amatorowie muzyczni, w czasie Summy, wykonali dzieła religijne *Lachnera* i *Krogulskiego*, oraz powtórzono na Graduale Hymn kompoz: J. K. *Chwaliboga*.

Wczoraj Kościół Śty obchodził uroczystość Śtej Genowefy Dziewicy z *Nanterre*, Patronki *Paryża*. Rodziła się w r. 423, umarła w r. 512. Jej to winien Król *Klowis* nawrócenie swoie. Obraz Ś. Genowefy, znajduie się w Warszawie w Kościele Sgo Krzyża, i umieszczony iest w Ołtarzu Stej Felicyssymy.

Komisja Rz: Spraw W. i D., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, mianowała d. 19/31 z. m., Walerjana *Grochowskiego*, Adama *Szabłowskiego* i Walerjana *Kroczewskiego*, Członkami Rady Opiekuńczej zakładów dobroczynnych Powiatu *Sochaczewskiego*.

Komisja R. P. i Skarbu podała do wiadomości, iż wyrokiem Sądu woiennego przez JO. Jenerał-Feldmarszałka Głównie czynną armją dowodzącego, Xięcia Warszawskiego, na dniu 14 Paźdz: (5 Listop:) r. z. zatwierdzonym, Józef *Rakowski*, syn Józefa Rakowskiego, maiący lat 30, sprawuiący w r. 1843 obowiązki Sekretarza przy Prokuratorze Sądu Krym: w Warszawie, a w m. Lutym 1843 przeniesiony na posadę Pisarza Sądu Pokoiu w m. Radomiu, za czynny udział pomiędzy przestępcami politycznemi w spisku przeciwko prawemu Rządowi, na karę konfiskaty maiątku skazanym został.

Wczoraj wieczorem u JOO. Xięztwa Ichmość Warszawskich, w zamkowym apartamencie Xięcia Jegomości, znajdowało się liczne zgromadzenie znakomitych Osób. Damy były w czarnych sukniach.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 22 Grud: (3 Stycz:) 1846/7 włącznie, wydano książeczek nowych 109, na które, tudzież na dawniejsze, w 427 wnioskach, złożono rs. 2,590 k. 68½ (zł. 17,271 gr. 7). W końcu roku 1846 procent dopisany do kapitału Uczestników, wynosi rs. 4,194 k. 10½ (zł. 27,960 gr. 21). Na żądanie 30 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok zeszły rs. 1 k. 3½) rs. 1,020 kop. 31½ (zł. 6,802 gr. 3), i umorzono książeczek oszczędności 4. Przeto Uczestników 4,426, posiada kapitał rs. 142,122 k. 54 (zł. 947,483 gr. 18).

Wanda *de Linde*, Córka byłego Prezesa Konsystorza Wyznań Ewanielickich, po krótkiej słabości, wczoraj w 17tym roku życia swego zasnęła w BOGU. Pozostały Ojciec i Rodzeństwo, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jej z domu przy ulicy Nowy-Świat Nro 1258, na smętarz Ewanielicko-Reformowany, iutro o godz: 2ej po południu odbyć się maiącą.

Warszawski Ober-Policmajster.— Z powodu rozpoczynaiących się Maskarad, zawiadamiam wszystkie osoby tak wojskowe iako też cywilne, iż stosownie do dawniejszych rozporządzeń, na pomienionych zabawach nie wolno iest nosić szpad, pałaszy, lasek i parasoli, które równie iak futra, salopy i płaszcze, składane być maią za kontramarkami, w miejscach na ten cel wyznaczonych; że w przyległych sali maskaradowej pokoiach, gdzie bufety są urządzone, nie wolno nikomu palić faiek, lub sygar; że maski nieprzyzwoicie ubrane, do sali maskaradowej wpuszczone nie będą; również że zbieranie składek w czasie Maskarady iest wzbronione.— Jen:-Major *Abramowicz*. Se:, *Kwieciński*.

Nowy Rok rześki, wesoły i żwawy już zaiął miejsce zgrzybiałego starca, który wstąpił w ocean wieczności. Wstępem Nowego Roku iest Karnawał zawsze stosowny do iego siły, wieku i usposobienia. Młodzież zaięta rozrywkami i zabawami, korzysta z pory i okoliczności; teraz najwięcej poluie i chwyta sposobność przypodobania się wzaiemnie, oraz obudzenia skłonności i wzniecenia uczuć, iakie, niestety! nie zawsze zgodne są z widokami i wyrachowaniem troskliwych Rodziców, Krewnych lub Opiekunów; bo trudno iest rozwiązać takie zadanie, ażeby od razu i wszystkim przypodobać się, i wszelkim warunkom dogodzić można. Trudno przychodzi pogodzić wyrachowania z uczuciami i skłonnościami, czasem te albo owe miotaią sercem i poruszaią szalę niepewnej przyszłości, gdyż postanowienie małżeńskie nie iest towarem, aby go zważyć doskonale i nieomylnie. Przeto pewna młoda, bogata, ładna i zacna Panienka, już przez kilka lat

niemogąc zdecydować się w wyborze dozgonnego towarzysza, a teraz pragnąc usunąć wszelkie zatrważaiące wyobrażenia i myśli, iakie nasuwać się zwykły przy oświadczeniu, przedsięwzięła poddać się wyłącznie i bezpośrednio łasce i woli BOGA; umyśliła więc: wyspowiadać się, przyiąć Świętą Komunję i nabożnie wysłuchać Mszy Ś.; a wychodząc z Kościoła po przeżegnaniu się wodą święconą, gdy postawi nogę na progu Świątyni, wymówi *tak*, a po przełożeniu drugiej nogi powie *nie*, i tożsamo bez przerwy kolejno wracaiąc do domu powtarzać będzie. Skoro zaś wstąpi na próg swego mieszkania i wypadnie wymówić *tak* lub *nie*, stosownie do tego swemu pretendentowi odpowie, bo według nauki Pisma Świętego w przypowieściach Króla *Salomona*:

Dom i maiętność od Rodziców dana,
Dobra zaś żona iest od Stwórcy Pana.

r. 19. w: 14.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od *Marji* zł. 2, i paczkę szarpi, dla kaleki w domu Elerta; i tyleż dla prawdziwie biednych, na intencję spełnienia życzeń.

Szanowni Gospodarze, którzy baczni są na ulżenie robotnikowi i sprzężaiowi, oraz na *dobrą i pośpieszną orkę*, ze wstąpieniem w sferę roku nowego, raczą też pomnieć na nową Sochę z Regulatorem, która, lubo w probach swoich do zeszłego należy, iednakże w praktykę dopiero w 1847, da Pan BÓG doczekać, wejdzie. Można dostać soch takowych przez obstalunek, składaiąc w Redakcji Gazety Codziennej zadatku rs. 3, iako połowę ceny, albo gotowych, przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1854, w Fabryce tychże narzędzi. Obywatele Gub: Lubelskiej, którym zręczniej będzie, raczą zgłosić się do Lublina do Wgo *Popiela* pod Nr 231 ulica Królewska, w domu Pana Jasińskiego zamieszkałego, gdzie podobne narzędzia widzieć i obstalować mogą, znosząc się za pośrednictwem Wgo Popiela, tak względem czasu, iako i ułatwienia dostawy ze mną. — *J. Żochowski.*

Na Oktawę *Nowego Roku*, służyć może na podarki dla dziatek i uczniów, tudzież lubowników literatury, znajduiący się w Księgarni J. *Klukowskiego*, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej № 497 lit: C., dobór dzieł rozmaitych, których znaczny transport w tych dniach znowu odebrała, a mianowicie: *Domowa zagroda*, rysy dzieiów pols: w opowiadaniu powieściowem, p. J. A. *Starzę*; 2 tomy, zł. 12. *Opowiadania Hist: Pol:*, p. *Zenonima Ancyporowicza*; zł. 5. *Swiat w obrazach*, wiązanie dla dzieci, z opisaniem i 300 wizerunkami; zł. 14. *Lalka*, podarunek młodym Panieneczkom, z rycinami kolorowanemi zł. 8; czarnemi, zł. 5. *Złote ziarna*, powieść dla zabawy i nauki dzieci, z 18 ryc: kolor: zł. 9, czar: zł: 6. *Opis życia i czynów Pana* JEZUSA, dla młodzieży, z 8 rycinami na stali, zł. 9. *Pamiątka dla Eryczka*, pr: St: *Jachowicza*, 2 tomy, zł. 4. Bajki pr: tegoż, 3 tomy, zł: 20. *Rozmowy Mamy z Józią*, tegoż, zł. 3. *Nowa Bibljoteczka*, poświęcona dzieciom i młodym Panienkom, p. Kl. z Tańskich *Hoffmanowę*, 5 tomów, zł. 21. *Powiastki moralne* dla małych dzieci, z 10 rycinami kolor: zł. 8, czar: zł. 5. *Podarunek Cioci*, czyli powieść dla dorastaiących dzieci, p. *Józefinę O....*, ozdobione 6 kolor: ryc:, zł. 8. Prócz tu wymienionych, Księgarnia powyższa wiele innych posiada, które dla szczupłości miejsca wyliczyć nie można.

Jedną z głównych przyiemności dnia wczorajszego były szlichtady. *Warszawianie* lubią ten rodzaj zabawy, a *Warszawianki* przepadaią za *sankami*. Aby tylko zadzwoniły dzwoneczki tej iazdy, zaraz *sankomanja* napada Kobiety, i każda chciałaby w ciągu iednego dnia świątecznego, oblecić na saniach przynajmniej połowę obszernej *Warszawy*. Wczoraj dzwoniły dzień cały dzwoneczki tych zimowych ekwipaży; w sankach mieściły się piękne Damy starannie w futra otulone, a grzeczni Mężczyzni chętni uczynienia zadosyć rozkazom płci pięknej, asystowali Jej w tej rozrywce. (Nawiasem czynimy uwagę, że stosunkowo mało ieszcze sań ukazało się na mieście.)

Wczoraj około god: 11ej przed południem, wszczął się pożar w okolicy rogatek Wolskich. Natychmiast przybyłe Straże Ogniowe, niedozwoliły rozszerzyć się płomieniom.

W pierszem półroczu r. b. dane będą w *Resursie Kupieckiej* następuiące zabawy: w dniach 9, 23 Stycznia i 6 Lutego, wieczory tańcuiące; 24 Lutego, 10 i 24 Marca, wieczory muzyczne. Jeżeliby w zabawach tych, mianowicie co do dat w których maią być dane, zmiany iakie zajść musiały, takowe w swoim czasie ogłoszone zostaną.

Naruszewicz donosząc Królowi Stanisławowi Augustowi o zabawie przyiacielskiej w *Brześciu* odbytej, wyraził, że nie natłok ale dobry humor stanowią przyiemność zabawy. Można to zastosować i do wczorajszej Maskarady. Było osób 300, ale bawiono się przewybornie. Początek zawsze trudny iak to mówią, a koniec dzieła chwali; z tych dwóch czysto-filozoficznych myśli, iedna, to to iest pierwsza, zastosowana do Maskarad, bardzo iest prawdziwą, bo też wczorajszy początek był bardzo trudny; a w karnawale, w zabawach tego rodzaiu można nawet śmiało powiedzieć, że nie koniec ale środek dzieło chwali, bo w istocie środkowe Maskarady są zbiorem wdzięku i elegancji. Lecz i wczorajszej Maskaradzie niezbrakło na pięknych czarnych dominach, na gustownych mantylkach ponsowych z białym puszkiem i innego rodzaiu dominach i pół-kostiumach; był i Krakowiak z faworytami i bisz-

pańską bródką, który solo tańczył mazura; byli także bardzo zgrabni dwaj Sabaudczykowie. Z pod czarnej maski przezierały śliczne oczy; były to trzy Panie czy Panny, przemawiały grzecznie, okryte były chustkami, ale zapewniały że są kucharkami; ieżeli ich gotowań potrawy są tak smaczne, iak piękne oczy i interesuiąca rozmowa, to zaiste mogą być policzone w rzęd najcelniejszych restauratorek Paryzkich. Była oraz para hiszpańska z pod *Pireneów*. Dwa czarne domina zapewniały, że na przyszłej Maskaradzie zadziwią ubiorem, a inne także dwa czarne domina obiecały konceptami bawić obecnych; iedna z tych zapewniaczek założyła się o butelkę szampana, że to sprawdzi się niezawodnie.— Wczorajszą Maskaradę rozpoczęła Orkiestra wykonaniem Polonezu K. *Kurpińskiego*, i Kontredansami *Małgockiego*.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Muszkieterów*, przywołani: JP. *Jasiński* 4-kroć, i JP. *Królikowski*. W Rozmaitości, w czasie *Don Paskwale*, JPanna *Rywoli* i JP. *Stolpe* po 3-kroć, oraz JPP. *Matuszyński* i *Troszel*; oba Teatry były we wszystkich miejscach napełnione.

Anglja.— Królestwo Belgiccy dopiero 8go b. m. spodziewani są w *Windsorze*. — Każdy pułk piechoty ma być powiększony o kompanję, i następnie ma być dodana do każdego pułku ieszcze iedna kompanja. — Lord *Palmerston* na przedstawioną mu prośbę, odpowiedział, iż rząd zauważy przedstawienie celem wyiednania od francu: rządu, aby pozwolił kraiowcom Otaheiti przesiedlić się dokąd zechcą, i celem zapewnienia niezawisłości wysp Oceanji. — Sekretarz prywatny i Podskarbi Xięcia *Alberta P. Anson*, otrzymał Podskarbiostwo szkatuły prywatnej Królowej, w miejsce podeszłego Jenerała *Wheatly*. — Na rzece *Missisipi* w Ameryce, potrąciły się dwa parostatki, przyczem do 30 ludzi utraciło życie.

Francja. — Mówią, iż P. *Gizo* stara się wszelkiemi siłami, aby w mowie tronowej można było zapewniać, iż spory zaszłe chwilowo między gabinetami francu: i angiels: zostały przyiaźnie załatwione. — Konsul *Barbet* oczekuie na wyspie *Burbon* dalszych zleceń rządu. — P. *Pryczar* rości sobie pretensji do 10,000 dukatów za zniszczenie iego apteki w Otaheiti; ze strony Francji przyznaią mu tylko 2,000 fr. — Rozmaite kredyty wyznaczone celem wsparcia instytutów dobroczynnych i zatrudnienia wyrobników przy pracach publicz: dochodzą 5,200,000 fr. — Minister spraw wewn: zezwolił na przywrócenie gwardji narod: w Sztrasburgu. — P. Żems *Rotszyld* wrócił z *Londynu* w towarzystwie nowo-mianowanego Baroneta Antoniego *Rotszyld*. — W szkole nawigacyjnej w *Breście*, 7 wychowańców oddalono za nieposłuszeństwo. — X. *Wejser* wydawca dziennika pod tytułem *Przyiaciel Religji*, mianowany został tajnym Szambelanem Papieża. — Piekarze Paryzcy umyślili rozdawać co rok zamiast kolendy, 100,000 fr. dla ubogich. — Nowa drama *Ponsarda* pod tytułem »Agnieszka Meranji" nadzwyczajne zyskała powodzenie w teatrze *Odeon*.

Egipt. — Xżę *Luitpold* bawarski 9go z. m. odpłynął z *Alexandrji* do Grecji, dokąd przybył 12go z.m.; Xżę *Albrecht* pruski udał się do *Kairu*, aby powtórnie zwiedzić ruiny *Tebów*. *Mehmed Ali* przyiął obu Xżąt iak najuprzejmiej. Xżę *Oskar* szwedzki także spodziewany iest w *Alexandrji*.

Galicja. — Cesarsko-Królewskie Towarzystwo Gospodarskie Galicyjskie, ogłosiło w Gazecie Lwowskiej (Nr 150 z r. z.), program do rozprawy: *o podniesieniu chowu bydła rogatego w kraiu*. Członek tegoż Towarzystwa Hr: Tytus *Dzieduszycki*, przeznacza 200 z. r. m. k. (800 złp:) nagrody temu, kto to zadanie najlepiej rozwiąże; a 2gi Członek rzeczonego Towarzystwa W. Ant: *Mysłowski*, dodał ieszcze 200 z. r. do nagrody powyższej, z tym warunkiem, ażeby odpisuiący na zadanie, mieli wzgląd na wybór rassy bydła rogatego, któraby iak w Anglji, w krótszym czasie zdatna była do wypasu i dawania większej massy mięsa.

Niemcy.— 27go z m. umarł w *Hannowerze* Minister stanu i skarbu *von Schulte*, przeżywszy lat 76.

Włochy. — Ojciec Sty kazał zbierać składki dla dotkniętych wezbraniem *Tybru*; z własnej szkatuły ofiarował 4,000 zł. — Ojciec Sty zawiązał teraz bardzo ożywione stosunki dyplomatyczne ze wszystkiemi dworami włoskiemi.

Rozmaitości.— *Alexander Wielki* Król Macedoński, zatrzymany razu iednego w swych tryumfalnych pochodach przez nadzwyczajne zaspy śniegu, kazał rozpalić ogień, i grzał się, leżąc na swej królewskiej ławie. W tem spostrzega pomiędzy woiownikami przyciśnionego wiekiem starca, który drżał od zimna. Skoczył do niego, i temi niezwyciężonemi ramionami, co państwo *Darjusza* rozbiły i zburzyły, bierze skościałego starca, i na własnem miejscu go sadza. — Prawie każdy pisząc list przez pocztę, kładzie na kopercie: *pilno, bardzo pilno*; lub, *cito, citissime*; lecz pewien Jegomość nie napisawszy w liście swym nic pilnego, i niechcąc zbytecznie utrudzać poczty, napisał na adresie: *wcale nie pilno*, poczta wolno iechać może. — W niemieckiej gazecie pod tytułem: *Słodkie i gorzkie*, są następuiące doniesienia: W zawodzie artystyczno-muzykalnym wielki ruch panuie; niektórzy katarynkarze sami osobiście dyryguią swoiemi katarynkami, i cieszą się zupełnem zadowoleniem czwartych piątr. Trudniący się łgarstwem ludzie, utrzymuią,

że przy wystawieniu ostatniej lokalno-komicznej Dramy, widziano 23ch śpiących widzów. W tych dniach umarł człowiek maiący 102 lata; iadał on bardzo skromnie, całe życie nie był w teatrze, pił tylko wodę, nie czytał nigdy gazet, chodził wiele, ale nie na koncerty. Dziwna rzecz, że ten człowiek nie żył 202 lat. Jeden z teatrów dostał za sąsiada Cukiernika; chwała Bogu, teatr ten będzie miał choć iedną słodką stronę. W tych dniach pochowano bardzo czułego młodzieńca z Kantoru, który iuż 4ty tegoroczny Almanach kończył, ale przy nim apoplexją tknięty, umarł. Jednemu z Poetów zamarzło dzieło teatralne, a to dla tego, że było strasznie wodniste. Wielu Entuzjastów zaabonowało wszystkie oranżerje wiedeńskie na przyięcie Panny *Lind*, ale wątpią, żeby im kwiatów starczyło. — Naczelnik współki przedsiębierców, przyzwyczaiony w iej imieniu podpisywać się w różnych zdarzeniach, będąc raz uproszony na ojca chrzestnego, położył na metryce zwyczajny swój podpis: S*** i kompanja. — Gdy mężczyznę, który dla małej ułomności, chodził maiąc głowę w tył przechyloną, zapytano: dla czegoby nogi tak bardzo naprzód stawiał? odpowiedział: wolę wprzódy uderzyć nogą niż głową. — Pewna wdowa, wbrew powszechnemu zwyczaiowi pocieszania się prędko po stracie męża, z westchnieniem rzekła do swej Panny: Co się tam z moim mężem dzieie? W Niebie? »Któż to wie? Choćby lazł rakiem dotychczas iużby tam doszedł, odpowiedziała faworyta. — Dobry Młynarz spokojnie śpi wtenczas, gdy machina iego w pełnym znajduie się ruchu; obudza się, skoro ta dla iakiejkolwiek przyczyny zatrzyma się, i żadnego stuku nie sprawia. — Kapral z wojska hiszpańskiego wspominaiąc z dumą o swoiem 34ro-letniem kapralstwie, dodał wreszcie: że iak zrobił skok, to wprost został wachmistrzem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czapski St: Oby: z Małopola; Krasicki Leon Hr. z Gub: Wołyńskiej; Kronenholz Fran: Oby: z Austrji; Lenartowicz Cezar Oby: z Niedzielisków; Łubieński Tom: Hr. z Poznania; Norwid Lud: Oby: z Mokrego-lasu; Ośmiałowski And: Oby: z Berlina; Rastowiecki Edw: Baron z Jarnic; Sapieha Leon Xżę z Guber: Augustowskiej. (G. P.)

DONIESIENIA.

Z powodu, że bardzo wielu szuka pomocy w *moiej metodzie, leczącej wszelkie cierpienia Zębów, bez rwania i t. p. bolących operacji*, i że bardzo są rozkupowane *Łyżeczki Zębowe*, moiego wynalazku, które *czyszczą i konserwuią* dziąsła i zęby doskonalej, niż wszelkie szczotki, etc., (czego są dowodem publiczne pochwały); wyiazd mój za granicę na krótki tylko czas wstrzymuie. Ulica Długa Nr 579; w wieczór, wiszący obok duży but, doprowadzi. — J. Marja *Neuman*, uprzyw: Dentysta.

W dzień 1go b. m. w przedpokoju JW. Jenerała Ober-Policmajstra, zamienione z stały przez pomyłkę SZOPY, w których znajdowała się Chustka fularowa. Uprasza się o sprostowanie tej pomyłki i odesłanie Szopów właścicielowi domu Nr 459, skąd właściwe odebrać można.

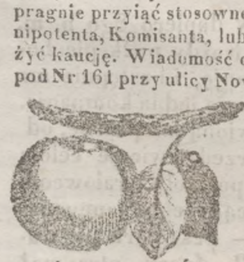
SKLEP z rygałami po Rzeźniku, iest do naięcia każdego czasu na tenże, lub inny proceder, pod Nr 397 przy ulicy Krak:-Przedm:. — Tamże iest i KOCZ lekki, z foderdakiem, do sprzedania.

Przy ulicy Długiej pod Nr 552 na 2m piątrze, iest do sprzedania SALOPA tumakowa, atłasem pokryta, dobrze konserwowana; SZAL biały ze szlakami; PŁASZCZYK czarny axamitny świeży; SUKNIE materja ne balzarynowe i t. d.

W domu Nro 11 przy ulicy Sto-Jańskiej, iest do naięcia każdego czasu, SALON obszerny, z 3ma Gabinetami i Alkową, na miejsce Zabaw lub Wesel w obecnym karnawale, służyć mogące. Bliższa wiadomość u właściciela domu w miejscu.



DOM murowany, w środku miasta, czyniący dochodu przeszło 12 procent, do sprzedania za ostateczną cenę 19,000 zł.; na gruncie zostaie około 6,000 zł. — SUMMA hypoteczna 30,000 zł. na domach w Warszawie, do zbycia za 10,000 zł. — Potrzebna iest POŻYCZKA 2 do 6,000 zł. na 2gi Nr domu murowanego w Warszawie, wartości 20,000 zł, a na którym ciąży 4,000 zł. — Do sprzedania: S k u r k a duża z młodego NIEDŹWIADKA i KSIĄŻKI prawne. — Były Urzędnik, obeznany z Administracją, Buchalterją i Sądownictwem, pragnie przyiąć stosowne Obowiązki, albo: Rządcy Dóbr, Plenipotenta, Komisanta, lub Rządcy Domu w Warszawie; może złożyć kaucję. Wiadomość o tem u *Zagórskiego* Obrońcy Sądowego pod Nr 161 przy ulicy Nowomiejskiej, w domu Sokołowskiego.



Do Składu Gołębiowskiego, w pałacu Hr: Krasińskiego, przy ulicy Krak: Przedm:, nadszedł znaczny transport JABŁEK Tyrolskich, Kosztelów, Sztetynów, Renetów, Rapów, Kalwinów, Bursztuwek; iakoteż Gruszek w różnych gatunkach; oraz na maszynie suszonych Śliwek, Gruszek, Jabłek; także MIODU Lipcu, MIODU prasnego, ORZECHÓW Tureckich, Włoskich i Laskowych; KONFITUR, MARMULAD, GALARET, SOKÓW i POWIDEŁ w najlepszym gatunku.

Dnia 3 b. m. wychodząc z Kościoła Sgo Jana, lub w przechodzie ulicą Sto-Jańską, zgubionym został WORECZEK zielony axamitny, złotem haftowany, wraz z kluczykami na kółku stalowem. Łaskawego Znalazcę uprasza się bardzo o zwrot onych, za nagrodą, pod Nr 2322 przy ulicy Dzikiej, po lewej ręce w oficynie na dole.

NIEDŹWIADKI czarne amerykańskie, nie używane, są do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość u Kuśnierza Bystrzanowskiego przy ulicy Miodowej Nr 490, na 2m piątrze.



Są do sprzedania dwie gniade KLACZE kareciane, rassy angielskiej, po lat 6. Dalsza informacja u Siodlarza P. Brandsteter, przy ulicy Królewskiej, w pałacu Łubieńskich.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Jutro, 4ty raz *Muszkietery.*

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia (v. s.), u podpisanego dostać będzie można po różnych cenach STRUCLI mątowych i maślanych, przy ulicy Trębackiej pod Nr 640.

Bogumił F r i t s c h.

GABINET FIGUR mechanicznych ruchomych, codzień widzieć można w b. pałacu Paca przy ulicy Miodowej.